

Warszawa, 19 stycznia 2012 r.

Stanisław Gorczyca

Oświadczenie senatorskie kierowane do Ministra Sprawiedliwości Jarosława Gowina

W zawiązku z opracowywaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości ustawą deregulacyjną, która ma na celu - tak zwane - „uwolnienie” niektórych zawodów, chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra oraz zadać pytania a propos zawodu regulowanego - przewodnika turystycznego i działalności regulowanej – pilota wycieczek.

Do mojego biura senatorskiego wpłynęło pismo od Zachodniomazurskiego Stowarzyszenia Przewodników Turystycznych i Pilotów Wycieczek, w którym podnoszą oni swoje liczne wątpliwości i uwagi.

Wiem, że poszczególne ministerstwa „odpowiadają” za zawody pod siebie podległe i zgłaszają je do deregulacji. Jednak to Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi ustawę i tylko od pracowników ministerstwa wyszły informacje o ewentualnym uwolnieniu zawodu przewodnika turystycznego.

W dniu 4 stycznia 2012 roku na antenie Radia PIN ukazała się rozmowa z doradcą Pana Ministra Mirosławem Barszczem, który przyznał że jest już gotowa wstępna lista zawodów. Na jednym z portali internetowych pojawił się także tekst e-maila Mirosława Barszcza, jako odpowiedź na pytanie osoby kierującej Akcją „Wolne przewodnictwo” – cytuję: „Tak, wszystkie zawody Ministra Sportu będą uwolnione całkowicie”.

Nie chciałbym się opierać na informacjach z blogów i niesprawdzonych e-maili, dlatego też proszę Pana Ministra o krótką informację, czy rzeczywiście wszystkie zawody podlegające pod Ministerstwo Sportu i Turystyki będą uwolnione i w jakim stopniu - czy całkowicie, czy częściowo?

Jeśli mamy dbać o jak najwyższą jakość usług turystycznych oferowanych turystom polskim i zagranicznym, co przekłada się na kreowanie wizerunku kraju i naszych regionów na świecie, to – wydaje mi się – nie można tej działalności oddać w ręce osób przypadkowych, których wiedza w żaden sposób nie jest weryfikowana.

Jak czytamy w Dokumencie rządowym przyjętym w dniu 26 września 2008 roku pt. Kierunki rozwoju turystyki do 2015 roku: „turystyka przyczynia się do odkrywania najcenniejszych zasobów kulturowych i środowiskowych, których eksponowanie poprawia wewnętrzny i zewnętrzny wizerunek kraju, regionów oraz miejscowości”. Dalej czytamy: „Turystyka jest dziedziną (...) budującą świadomość społeczności lokalnych i regionalnych, wzmacniającą i scalającą kapitał społeczny, pełniącą funkcje edukacyjne, podwyższającą dumę z miejsca zamieszkania, wzmacniającą odpowiedzialność za swoje otoczenie, kreującą dbałość o ład przestrzenny, estetykę i środowisko przyrodnicze; o silnym oddziaływaniu kulturotwórczym, kształtującą wrażliwość i poczucie piękna, dostarczającą przeżyć duchowych; kreującą wartościowe propozycje zagospodarowania wolnego czasu, umożliwiającą zachowania prozdrowotne, prorodzinne i proekologiczne”.

Co bardzo istotne „ze względu na wolniejszy wzrost liczby turystów zagranicznych niż oczekiwany wzrost ich wydatków szczególnego znaczenia nabiera wzrost jakości usług i rozszerzenie oferty usług dostępnych w czasie pobytu w Polsce”.

Na tę jakość składa się również obsługa przewodnicka. Każde państwo różnymi – mniej lub bardziej regulowanymi – metodami dba o to, aby osoby oprowadzające turystów posiadały odpowiednie kwalifikacje poparte rzetelną wiedzą teoretyczną i praktyką. Taka oferta przewodnicka daje pewność, że turyści miło i bezpiecznie spędzają czas, a goście zagraniczni wyjadą od nas zainspirowani do poszerzenia swej wiedzy i powrotu do Polski.

Wartość wycieczki krajoznawczej w ogromnym stopniu zależy od pracy przewodników lokalnych. Przekazywane informacje pozwalają na swoiste przeżycie przygody intelektualnej, zrozumienie dziedzictwa kulturowego danego regionu, jego bogactwa, przyrody i historii. Przewodnik ma również obowiązek opieki i zapewnienia bezpieczeństwa turystom. W przypadku gdy przewodnik bez licencji i przygotowania prezentuje wobec grupy swoje poglądy i niezweryfikowaną wiedzę, dochodzi do sytuacji, gdy turyści zagraniczni dowiadują się nieprawdziwych informacji takich jak to, że „Zamek w Olsztynie zbudowali Krzyżacy, że Ignacy Krasicki był pruskim filozofem oraz że w Sztutowie i Oświęcimiu były polskie obozy koncentracyjne”.

Uważam, że przewodnik turystyczny jest również nauczycielem i musi być odpowiedzialny za przekazywane informacje.

Dodatkowo – przy okazji deregulacji - powstaje pytanie, jak idea uwolnienia zawodu przewodnika turystycznego ma się do zaleceń i norm zawartych w dokumencie PN-EN 15565:2008: Usługi turystyczne -- Wymagania dotyczące szkolenia zawodowego i programów kwalifikacji przewodników turystycznych?

senator RP
Stanisław Gorczyca